

Wyrok z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 204/01

Powództwo przewidziane w art. 527 k.c. jest dopuszczalne także wtedy, gdy dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, a przedmiot zaskarżonej czynności wchodził do majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka.

Sędzia SN Barbara Myszka (przewodniczący)

Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

Sędzia SN Zbigniew Strus

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "C.S.R.H.", spółki z o.o. w O. przeciwko Pawłowi J. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 czerwca 2003 r. kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 grudnia 2000 r.

oddalił kasację i zasądził od pozwanego na rzecz powodowej spółki kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2000 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację pozwanego Pawła J. od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 29 marca 2000 r., uwzględniającego powództwo "C.S.R.H.", spółki z o.o. w O. o uznanie za bezskuteczną czynności dokonanej pomiędzy pozwanym a Jadwigą J. Sąd pierwszej instancji ustalił, że Jadwiga J. była dłużnikiem "C.S.Ś.", spółki z o.o., połączonej obecnie z powodową spółką, z tytułu nie zapłaconych należności w kwocie ponad 10 000 zł. Postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko niej, na podstawie nakazu zapłaty z dnia 27 kwietnia 1998 r., nie doprowadziło do zaspokojenia wierzyciela. Pozwany, syn Jadwigi i Bogdana J., zawarł dwie umowy darowizny nieruchomości: z dnia 17 października 1997 r., w której po stronie darczyńcy występowała jedynie Jadwiga J., oraz z dnia 28 października 1997 r., w której po stronie darczyńcy występowali oboje małżonkowie J.

Sąd Okręgowy uznał obie umowy darowizny za bezskuteczne w stosunku do powodowej spółki i nakazał pozwanemu, aby zezwolił na przeprowadzenie egzekucji z nieruchomości stanowiących przedmiot wskazanych umów w celu zaspokojenia wierzytelności przysługującej powodce wobec Jadwigi J. na podstawie nakazu zapłaty z dnia 27 kwietnia 1998 r. W ocenie Sądu Okręgowego, spełnione zostały przesłanki przewidziane w art. 527 k.c. Stosunek bliskości występujący pomiędzy dłużniczką a obdarowanym (matka – syn) uzasadnia skorzystanie z domniemania wynikającego z art. 527 § 3 k.c. Ponadto, ze względu na nieodpłatny charakter dokonanych czynności, Sąd zastosował art. 528 k.c.

Oddalając apelację pozwanego, Sąd Apelacyjny odniósł się do okoliczności, że przedmiot umowy darowizny dokonanej dnia 28 października 1997 r. wchodził w skład majątku wspólnego małżonków J. Uznał, że powództwo przewidziane w art. 527 k.c. jest dopuszczalne także wtedy, gdy dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków. Stanowisko odmienne pozostawałoby w sprzeczności z art. 41 k.r.o., a ponadto uniemożliwiałoby wierzycielowi wytoczenie powództwa przewidzianego art. 527 k.c. Można uznać umowę za bezskuteczną wobec małżonka nie będącego dłużnikiem, gdyż małżonek taki co do składników majątku wspólnego jest dłużnikiem rzeczowym. Środki obrony przysługujące takiemu małżonkowi wynikają z prawa rodzinnego oraz z przepisów procesowych. Ponadto Sąd ten uznał, podobnie jak Sąd pierwszej instancji, że spełnione zostały przesłanki uznania czynności prawnej za bezskuteczną. Dla uznania takiej bezskuteczności nie jest niezbędne postępowanie o wyjawienie majątku, ogłoszenie upadłości ani umorzenie egzekucji z powodu bezskuteczności. (...)

Kasacja pozwanego oparta została na obu podstawach kasacyjnych. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego wskazano naruszenie art. 527 § 1 k.c. przez przekroczenie granic dopuszczalnej wykładni określenia „dłużnik” oraz art. 527 § 2 i art. 529 k.c. przez przyjęcie, że dokonane czynności spowodowały niewypłacalność dłużniczki. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania powołano art. 382 w związku z art. 321 § 1 k.p.c. przez orzeczenie ponad żądanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Trafne jest stanowisko, prezentowane zarówno przez Sąd Apelacyjny, jak i Sąd Okręgowy, że bezskuteczność egzekucji prowadzonej przez wierzyciela nie stanowi niezbędnej przesłanki pozwalającej sądowi na uznanie danej czynności za

bezskuteczną. Przeciwnie, powszechnie przyjmuje się, że wierzyciel nie jest obowiązany korzystać z określonych środków dla wykazania niewypłacalności dłużnika. W szczególności nie jest konieczne prowadzenie postępowania o wyjawienie majątku, ogłoszenie upadłości lub umorzenie egzekucji z powodu bezskuteczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1998 r., III CKN 612/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 56). Wierzyciel może wykazywać stan niewypłacalności dłużnika wszelkimi środkami dowodowymi, które, zgodnie z ogólną regułą zawartą w art. 233 § 1 k.p.c., podlegają ocenie sądu.

Skarżący nie zakwestionował ustaleń dokonanych przez Sąd, a jedynie wykładnię pojęcia „niewypłacalność”. W szczególności odwołał się do tego, że Jadwiga J. ma pieniądze i byłaby w stanie zapłacić swój dług, lecz tego nie robi, „gdyż uważa, że dług ten powinien zapłacić jej mąż”.

Tak sformułowany zarzut nie może odnieść skutku. Należy przypomnieć, że w rozpoznawanej sprawie powodowa spółka wszczęła postępowanie egzekucyjne, które nie doprowadziło do uzyskania przez nią należnej kwoty. Stan niewypłacalności dłużniczki został zatem wykazany w sposób nie budzący wątpliwości. Odwoływanie się do faktu posiadania przez dłużniczkę środków wystarczających dla spełnienia świadczenia należnego wierzycielowi nie wyłącza możliwości przyjęcia stanu niewypłacalności. Na marginesie można zauważyć, że z punktu widzenia wierzyciela obojętne jest, czy dłużnik ma środki umożliwiające spełnienie świadczenia, lecz z jakichś względów nie chce z nich skorzystać, a nawet ukrywa je przed komornikiem, czy też takimi środkami nie dysponuje. W jednym i w drugim przypadku interes wierzyciela nie zostaje zaspokojony.

Problem możliwości skorzystania przez wierzyciela ze skargi pauliańskiej (art. 527 i nast. k.c.), gdy przedmiot majątkowy, którym rozporządził dłużnik, należy do wspólności majątkowej małżeńskiej, nie jest jednoznacznie rozstrzygnięty w ustawie, jego rozwiązanie musi zatem nastąpić z uwzględnieniem nie tylko uregulowań zawartych w kodeksie cywilnym, ale także uregulowań dotyczących wspólności majątkowej małżeńskiej.

W pierwszej kolejności należy przywołać art. 41 k.r.o. W § 1 tego artykułu sformułowana została zasada, że zaspokojenia z majątku wspólnego może żądać także wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków (wyjątki normuje art. 41 § 2). Zgodnie z art. 41 § 3 k.r.o., sąd może – w okolicznościach określonych ustawą – ograniczyć lub wyłączyć możliwość zaspokojenia się wierzyciela z

majątku wspólnego. O ograniczeniu lub wyłączeniu możliwości zaspokojenia się wierzyciela z majątku wspólnego sąd może orzec także w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności (art. 787 § 2 k.p.c.). Skierowanie egzekucji do majątku wspólnego wymaga przy tym uprzedniego uzyskania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika (art. 787 § 1 k.p.c.).

Odpowiedzialność z majątku wspólnego nie oznacza, że małżonek dłużnika staje się współdłużnikiem, czy też, jak przyjął Sąd drugiej instancji, dłużnikiem rzeczowym. Trafnie wskazano w kasacji, że treść art. 41 § 1 k.r.o. nie daje podstaw do przypisania małżonkowi dłużnika statusu dłużnika rzeczowego.

Ocena sytuacji prawnej osoby, która ponosi odpowiedzialność za cudzy dług ograniczoną do pewnego przedmiotu majątkowego (masy majątkowej), nastrocza pewne trudności. Nie ma w tej materii zgodności poglądów, należy bowiem rozróżnić dwie sytuacje. W pierwszej określona osoba ponosi odpowiedzialność rzeczową, czyli odpowiada wyłącznie określonym przedmiotem (prawem) za cudzy dług. Osobę taką z reguły określa się mianem dłużnika rzeczowego, którym jest np. właściciel nieruchomości obciążonej hipoteką. Prawie powszechnie przyjmuje się przy tym, że taki dłużnik nie ma obowiązku zaspokojenia wierzyciela, a jedynie obowiązek zniesienia egzekucji kierowanej do przedmiotu, z którego ponosi odpowiedzialność. W drugiej sytuacji odpowiedzialność danej osoby ogranicza się do wysokości wartości wyodrębnionej masy majątkowej. Takie ograniczenie może występować zarówno przy odpowiedzialności za cudzy dług, jak i za własne zobowiązania.

Sytuacja prawna małżonka dłużnika pozostającego we wspólności majątkowej porównywalna jest z sytuacją dłużnika rzeczowego, ponosi on bowiem odpowiedzialność ograniczoną do wyodrębnionej masy majątkowej (przedmiotów należących do majątku wspólnego małżonków), a nie do wysokości wartości takiej masy. Występują jednak także pewne odmienności, w szczególności małżonek dłużnika może skorzystać z ochrony przewidzianej w art. 41 § 3 k.r.o. Wierzyciel nie ma zatem pewności, że będzie możliwe skierowanie egzekucji także do majątku wspólnego dłużnika pozostającego we wspólności majątkowej małżeńskiej. W odmiennej sytuacji znajduje się np. wierzyciel, którego roszczenie zostało zabezpieczone hipoteką. Będzie on uprawniony do kierowania egzekucji do obciążonego przedmiotu, niezależnie od tego, w którym majątku przedmiot się znajduje.

Małżonek dłużnika uzyskuje status prawny zbliżony do statusu dłużnika rzeczowego dopiero po nadaniu przeciwko niemu klauzuli wykonalności na podstawie art. 878 § 1 k.p.c., nie trafne jest zatem przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że małżonek dłużnika od początku jest dłużnikiem rzeczowym. Przyjęcie takiego poglądu pozostało jednak bez wpływu na treść wyroku. Częściowo błędne uzasadnienie orzeczenia Sądu Apelacyjnego nie powoduje, że samo orzeczenie jest nieprawidłowe, trafnie bowiem Sąd Apelacyjny przyjął, iż dopuszczalne jest uznanie za bezskuteczną czynności dokonanej przez dłużnika także wówczas, gdy przedmiot tej czynności wchodzi do wspólności majątkowej małżeńskiej.

Przemawia za tym zasada odpowiedzialności majątkiem wspólnym za długi jednego z małżonków (art. 41 § 1 k.r.o.), która pozostaje w ścisłym związku z istotą wspólności majątkowej małżeńskiej. Przyjęcie poglądu, że niedopuszczalne byłoby uznanie bezskuteczności czynności dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela w sytuacji, gdy dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, pozostawałoby w sprzeczności z rozwiązaniem przyjętym w art. 41 § 1 k.r.o. (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 listopada 1996 r., I ACr 306/96, „Apelacja” SA/Lublin 1997, nr 2, poz. c-9 oraz w wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 1995 r., I ACr 967/95, „Monitor Prawniczy” 1997, nr 4, s. 154).

Przemawia za tym również charakter wspólności majątkowej łączącej małżonków. Małżonkowie są współwłaścicielami łącznym nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego. Współwłasność łączna nieruchomości oznacza, że wszelkie czynności rozporządzające muszą być dokonane przez oboje małżonków lub przynajmniej za zgodą małżonka niedokonującego czynności. Dokonanie czynności prowadzącej do pokrzywdzenia wierzyciela przez oboje małżonków nie wyłącza możliwości skorzystania przez takiego wierzyciela ze skargi pauliańskiej.

Należy ponadto uwzględnić, że skarga pauliańska ma chronić wierzyciela przed działaniami dłużnika prowadzącymi do pokrzywdzenia wyrażającego się w powstaniu stanu niewypłacalności dłużnika lub pogłębieniu się takiego stanu. Dokonanie przez dłużnika czynności prawnej, której przedmiot należy do majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka, może stanowić działanie prowadzące do pokrzywdzenia wierzyciela ze względu na wskazaną wyżej odpowiedzialność z majątku wspólnego małżonków. Rozporządzenie takim przedmiotem powoduje, że zmniejsza się masa majątkowa, do której wierzyciel może, po spełnieniu

dodatkowych przesłanek (art. 787 k.p.c.), skierować egzekucję mającą na celu uzyskanie należnego mu świadczenia. Wyłączenie możliwości żądania uznania za bezskuteczną czynności dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela tylko dlatego, że przedmiot tej czynności należy do wspólności majątkowej małżeńskiej, w wielu sytuacjach praktycznie pozbawiałoby wierzyciela ochrony wynikającej z art. 527 i nast. k.c.

W końcu, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, małżonek dłużnika nie pozostaje bez ochrony. W rozważanej sytuacji samo uznanie czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela nie uchyla obowiązku uzyskania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika (art. 787 § 1 k.p.c.). W postępowaniu tym małżonek dłużnika ma możliwość skorzystania ze środków ochrony przewidzianych w obowiązujących przepisach, w szczególności może wskazywać okoliczności przemawiające za wyłączeniem lub ograniczeniem możliwości zaspokojenia się wierzyciela z majątku wspólnego małżonków (art. 787 § 2 k.p.c. w związku z art. 41 § 3 k.r.o.).

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał, że powództwo przewidziane w art. 527 k.c. jest dopuszczalne także wtedy, gdy dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, a przedmiot zaskarżonej czynności wchodził do majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka.

W tej sytuacji kasacja podlega oddaleniu (art. 393¹² k.p.c.).